

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 650/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 16 czerwca 2021 roku w sprawie II K 734/20			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. <b>Wnioski</b></p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	<b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>			
1.5.	<b>Ustalenie faktów</b>			
1.1.3.	<b>Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	<b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p><b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p><b>1. zarzut obrazy przepisów postępowania , która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:</b></p> <p><b>- art. 7 kpk i art. 196 § 3 kpk</b> poprzez przeprowadzenie nieprawidłowej, bez uwzględnienia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny dowodu w postaci opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadne (1,2)</p>	

wypadków drogowych i uznanie jej za rzetelną mimo, iż opinia ta wyrażała zapatrywania biegłego co do winy oskarżonego poprzez sformułowanie ocen prawnych w zakresie sprawstwa wypadku i naruszeń zasad oraz przepisów ruchu drogowego, co stwarzało uzasadnione wątpliwości w zakresie bezstronności opiniującego biegłego powodujące konieczność powołania innego biegłego, a zaniechanie w tym zakresie i uznanie opinii za wartościowy materiał dowodowy, doprowadziło do poczynienia **błędnych ustaleń faktycznych**, w konsekwencji skutkujących niezasadnym uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

- **art. 7 kpk i art. 201 kpk** poprzez przeprowadzenie nieprawidłowej oceny opinii biegłego lekarza specjalisty chirurgii ogólnej i uznanie

jej wbrew zasadom prawidłowego rozumowania za pełną, rzetelną, zawierającą jasne i logiczne wnioski, w sytuacji, gdy biegły wskazał, że pokrzywdzony P. K. nie miał zapiętych pasów, bo doznane obrażenie w postaci złamania mostka powstało w wyniku uderzenia się o kierownicę, gdy tymczasem P. K. nie był kierowcą samochodu, lecz pasażerem, a ponadto biegły określił, że pokrzywdzona H. C. nie miała zapiętych pasów, gdyż w przeciwnym przypadku pasy stabilizowałyby górną część ciała i pokrzywdzona nie doznałaby złamania nosa w wyniku uderzenia w „blat” pod przednią szybą, gdy tymczasem w sposób bezsprzeczny ustalono, że H. C. siedziała z tytułu pojazdu, za P. K., a ponadto opinia ta nie była kategoryczna – biegły wskazał na możliwość występowania złego stanu pasów bezpieczeństwa i cechowała się niepełnością, gdyż pokrzywdzeni

doznali również szeregu innych obrażeń ciała, których biegły nie objął zakresem wydanej opinii, co łącznie obligowało do zasięgnięcia opinii uzupełniającej lub powołania nowego biegłego, a zaniechanie w tym zakresie następczo skutkowało nieuwzględnieniem spójnych zeznań H. C. i J. J. odnośnie w/w sytuacji i doprowadziło do poczynienia ***błędnych ustaleń faktycznych*** poprzez przyjęcie, że pokrzywdzeni nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa w czasie zdarzenia drogowego,

- ***art. 7 kpk i art. 366 § 1 kpk*** poprzez przeprowadzenie nieprawidłowej, wbrew zasadom logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny wyjaśnień oskarżonego, i przyjęcie w sposób dowolny, że oskarżony należycie wyjaśnił przyczynę przyznania się do winy w postępowaniu przygotowawczym, mimo, że na etapie



jurysdykcyjnym oskarżony w sposób oczywisty prezentował linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, a ponadto poprzez nieuprawnione wartościowanie dowodu wbrew obowiązującej zasadzie swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w przyjęciu, że wyjaśnienia te stanowiły najistotniejszą część osobowego materiału dowodowego w sprawie, a nadto poprzez brak weryfikacji tychże wyjaśnień i niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań funkcjonariusza Policji, który miał „namawiać” M. F. (1) do przyznania się do winy jeszcze na miejscu zdarzenia, co łącznie skutkowało **błędymi ustaleniami faktycznymi,** i w konsekwencji niezasadnym uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

- art. 7 kpk poprzez wadliwe przeprowadzenie oceny dowodu z zeznań świadka P. K. i wskazanie, że są one wiarygodne w ograniczonym zakresie, gdyż świadek z uwagi na zły stan zdrowia wielu szczegółów nie pamiętał, mimo, że świadek był przesłuchiwany dwukrotnie, pierwszy raz – w cztery dni po zdarzeniu i drugi raz – pięć miesięcy po zdarzeniu, późniejsze zeznania cechowały się ogólnością z uwagi na upływ czasu i pogorszenie stanu zdrowia jako konsekwencja obrażeń doznanych w wypadku, a mimo tej okoliczności Sąd nadał decydujące znaczenie zeznaniom złożonym w miejscu zamieszkania świadka, w kilka miesięcy po zdarzeniu, uznając w pozostałym zakresie wcześniejsze zeznania za nieprzydatne do czynienia ustaleń faktycznych,

- **art. 400 § 1 kpk** poprzez nierozważenie

możliwości  
zakwalifikowania  
zachowania  
oskarżonego jako  
wyczerpującego  
znamiona  
wykroczenia z art.  
86 § 1 kw,  
co w konsekwencji  
skutkowało  
niezasadnym  
uniewinnieniem  
oskarżonego i  
uwolnieniem od  
poniesienia  
odpowiedzialności  
karnej, w tym za  
ewentualne  
wykroczenie;

**2. zarzut obrazy  
przepisów prawa  
materialnego**

(uznanych przez  
apelanta jako „inny  
wypadek niż  
wskazany w art.  
438 pkt 1 kpk”,  
a stanowiący obrazę  
prawa materialnego  
w zakresie  
kwalifikacji prawno-  
karnej) tj. art. 177  
§ 1 kk, poprzez  
bezpodstawne  
zawężenie granic  
przypisywalności  
skutku i w  
następstwie  
bezzasadne  
przyjęcie, że  
oskarżony M. F.  
(1) nie jest sprawcą  
zarzucanego mu  
czynu;

Zwiąże o powodach  
uznania zarzutu za  
zasadny, częściowo

zasadny albo niezasadny		
Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie podzielił ani zawartych w tym środku odwoławczym zarzutów, ani też wywodów przytoczonych na ich poparcie.  Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała bowiem żadnych uchybień procesowych ani innych nieprawidłowości, które mogłyby rzutować na treść zapadłego wyroku. Zarówno przebieg rozprawy głównej, jak i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że sąd rejonowy wyprowadził wnioski ocenne z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego. Podczas oceny zgromadzonego materiału dowodowego zostały nadto uwzględnione wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz		

zasady logicznego rozumowania, które to rozumowanie, w ocenie sądu okręgowego jest poprawne, nie zawiera sprzeczności, niekonsekwencji, czy dwuznaczności, a tym samym pozostaje pod ochroną art. 7 kpk wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów. Dlatego też zarzuty apelującego sformułowane w tym zakresie i kwestionujące procedurę dochodzenia do ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd rejonowy, jak i same ustalenia, a także w zakresie naruszenia prawa materialnego, nie mogły zostać uznane za trafne.

**Odnosnie  
zarzutu  
związanego z  
obrazą art. 7  
kpk i art. 196  
§ 3 kpk poprzez  
przeprowadzenie  
nieprawidłowej  
oceny dowodu  
w postaci opinii  
biegłego z  
dziedziny  
rekonstrukcji  
wypadków  
drogowych,** Sąd Okręgowy podziela zapatrywania sądu

pierwszej instancji, zgodnie z którymi biegły S. S. w sporządzonej przez siebie opinii uwzględnił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty i okoliczności, zastosował w tym zakresie wszelkie niezbędne czynności badawcze, a swoje wnioski wsparł wnikliwą i przekonującą argumentacją. W efekcie biegły ten wykazał w omawianej opinii w sposób rzetelny i nie budzący wątpliwości, że zarówno oskarżony M. F. (1) jak i świadek Ł. J. popełnili błędy w taktyce i technice jazdy, jednak błędy popełnione przez oskarżonego M. F. (1) nie powodowały bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Do kontaktu kolizyjnego pomiędzy kierowanymi przez w/w uczestników ruchu pojazdami, doszło bowiem w wyniku uderzenia przednią lewą częścią nadwozia kierowanego przez Ł. J. pojazdu marki O. (...) w przedni

lewy narożnik P. (...),  
którym kierował M.  
F. (1). Wnioski  
zawarte w pisemnej  
opinii sporządzonej  
przez tego biegłego  
zostały  
wykorzystane przez  
Sąd pierwszej  
instancji przy  
ustaleniu  
rzeczywistego  
przebiegu zdarzenia  
oraz rzeczywistego  
zachowania  
uczestników ruchu.

Dokonując oceny  
rzetelności opinii  
biegłego S. S.,  
Sąd Rejonowy w  
niniejszej sprawie  
przeprowadził  
swobodną jej ocenę,  
zgodną z regułami  
art. 7 kpk a  
nie ocenę dowolną,  
kierował się przy  
tym zasadami logiki  
i doświadczenia  
życiowego i  
przekonująco  
wykazał, dlaczego  
uznał za rzetelne  
wnioski powołanego  
biegłego. Sąd  
Okręgowy uznał, że  
postępowanie Sądu  
Rejonowego było  
prawidłowe. Sąd  
Rejonowy  
dysponował bowiem  
wystarczającymi  
danymi do  
podzielenia  
wniosków zawartych  
w tej opinii.  
Apelujący nie  
wykazał w którym  
miejscu opinia

biegłego budzi wątpliwości, jest nierzetelna, czy nielogiczna. Nie pojawiły się też w sprawie żadne okoliczności osłabiające zaufanie co do bezstronności tego biegłego. W szczególności niezrozumiałym dla Sądu Okręgowego jest podniesiony przez apelującego zarzut, iż opinia ta wyrażała zapatrywania biegłego, co do winy oskarżonego poprzez sformułowanie ocen prawnych w zakresie sprawstwa wypadku i naruszeń zasad oraz przepisów ruchu drogowego, co stwarzało uzasadnione wątpliwości w zakresie bezstronności opiniującego. Jak bowiem wynika z treści opinii, wbrew twierdzeniom apelującego, biegły nie formułował twierdzeń dotyczących zawinienia uczestników ruchu, co jest oczywiście wyłączną domeną sądu, a jedynie – stosownie do treści postanowienia Sądu o dopuszczeniu dowodu z pisemnej opinii biegłego



wydanego na rozprawie w dniu 18 października 2020 roku – określił przyczyny wypadku oraz popełnione przez kierujących błędy w taktyce oraz technice jazdy. Sporządzona przez biegłego pisemna opinia nie była przy tym kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, żadna ze stron nie wносиła bowiem o powołanie innego biegłego, wskazując że np. opinia sporządzona w sprawie ma charakter stronniczy. Podnoszone zaś na etapie postępowania odwoławczego zarzuty dotyczące braku obiektywności biegłego, bez wskazania wiarygodnych argumentów przemawiających za stronniczością biegłego, należało uznać za polemikę z ustaleniami zawartymi w opinii. W odniesieniu do zarzutów dotyczących zaufania do biegłych na uwagę zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1980 roku w sprawie I KR 12/80 (OSNPG 1980/11, poz. 135),

w treści którego Sąd Najwyższy wskazał, że: „Jeżeli strona, powołując się na istnienie powodów osłabiających zaufanie do biegłych, żąda ich zmiany, to wówczas ma obowiązek przytoczenia ważnych powodów istniejących obiektywnie, które uzasadniają konieczność powołania innego biegłego [...]. Do ważnych powodów w rozumieniu art. 179 § 2 (obecnie art. 196 § 3) k.p.k. należą tylko te, które w rzeczowy sposób podważają obiektywność biegłych lub podważają zaufanie do ich wiedzy i doświadczenia, albowiem podstawą zaufania do biegłych może być przeświadczenie o ich obiektywizmie i posiadaniu przez nich niezbędnych wiadomości specjalnych”.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu odwoławczego zarzut dotyczący błędnej oceny opinii biegłego dokonanej przez Sąd Rejonowy nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podziela zapatrywanie Sądu Rejonowego odnośnie wiarygodności opinii biegłego specjalisty z zakresu chirurgii ogólnej S. N., choć jednocześnie już na wstępie podnosi, że **opinia ta ma charakter drugorzędny i irrelewentny dla możliwości przypisania odpowiedzialności** M. F. (1) w przedmiotowej sprawie – skoro inne dowody ocenione prawidłowo, doprowadziły do słusznych wniosków w zakresie braku naruszenia przez oskarżonego zasad ruchu drogowego- o czym poniżej. Sporządzone przez tego biegłego opinie dotyczyły obrażeń ciała uczestników zdarzenia drogowego z dnia 11 czerwca 2020 roku i ich kwalifikacji prawnokarnej. W tej części opinie te, choć stosunkowo lakoniczne, spełniały wymagania stawiane tego rodzaju dokumentom przez przepisy Kodeksu

postępowania karnego, były jasne i zawierały w swej treści wskazanie rodzaju i zakresu obrażeń doznanych przez poszkodowanych w zdarzeniu drogowym oraz czasokres doznanego przez nich naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia.

Na gruncie art. 201 kpk opinia biegłego ma spełniać wskazane tam wymogi w ocenie sądu, a nie stron, a sąd ten ma jedynie wykazać, dlaczego uważa, że są one spełnione. To, że określona opinia nie odpowiada stronie postępowania nie jest powodem uzupełniania opinii, co generuje niepotrzebnie koszty postępowania i wpływa na jego przewlekłość. Jeżeli dowód z opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który to obiektywnie i trafnie uzasadnił, to fakt, że dowód ten nie jest przekonujący lub zrozumiały dla strony procesowej, nie może stworzyć podstawy do stosowania przepisu

art. 201 k.p.k.  
Zwłaszcza zaś nie  
może stać się  
podstawą do  
stosowania tego  
przepisu  
procesowego  
okoliczność, że  
strona, wdając się  
samodzielnie w  
spekulacje myślowe  
natury  
specjalistycznej,  
dochodzi w  
rezultacie do  
przekonania, że  
wnioski natury ściśle  
fachowej - i to w  
dziedzinie, w której  
z natury rzeczy  
brakuje stronie  
wiadomości  
specjalnych - są  
błędne (tak Sąd  
najwyższy w sprawie  
III KR 18/71, opubl.  
OSNPG 1972, nr  
2, poz. 33; SN V  
KR 180/77, OSNPG  
1978, nr 4, poz. 50).

W aspekcie  
powyższego, nie  
podlegały  
uwzględnieniu  
zarzuty apelującego  
sprowadzające się  
w istocie do  
odmówienia waloru  
pełności i jasności  
całości w/w opiniom  
oraz konieczności  
dopuszczenia przez  
Sąd pierwszej  
instancji z urzędu  
dowodu z opinii  
uzupełniającej.  
Przechodząc do  
omówienia  
poszczególnych

elementów składających się na ten zarzut w pierwszej kolejności należało zważyć, że **szusnie apelujący wskazał, iż z treści opinii biegłego wynika,** że pokrzywdzony P. K. w czasie zdarzenia nie miał zapiętych pasów, o czym świadczą doznane przez niego obrażenia w postaci złamania mostka na skutek uderzenia się o kierownicę, gdy tymczasem P. K. nie był kierowcą samochodu lecz pasażerem. Uwadze apelującego umknęło jednak, że z ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego wynika, że P. K. siedział na przednim fotelu obok kierowcy pojazdu O. (...) kierowanego przez Ł. J.. Możliwym i prawdopodobnym w tym stanie rzeczy było także uderzenie się tego pokrzywdzonego mostkiem o kierownicę w przypadku niezapięcia pasów bezpieczeństwa na skutek uderzenia lewą przednią stroną pojazdu O. (...) w lewy przód

samochodu marki P. - względnie uderzenie otwartej poduszki powietrznej w piersi. Wskazany przez biegłego mechanizm obrażeń doznanych przez tego pokrzywdzonego w ocenie Sądu był możliwy i nie wyklucza go okoliczność, że P. J. nie kierował pojazdem. Sąd odwoławczy nie podzielił także rozumowania apelującego sprowadzającego się do konstatacji, jakoby okoliczność, że w sytuacji kiedy H. C. siedziała z tyłu pojazdu, za P. K. to nie mogła doznać obrażeń w postaci złamania nosa w wyniku uderzenia w blat pod przednią szybą, w szczególności, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, że gdyby podczas wypadku H. C. miała zapięte pasy bezpieczeństwa, to w ogóle nie doznałaby złamania kości nosa, ponieważ pasy stabilizowałyby górną część ciała.

Ponadto apelujący podał, że pokrzywdzeni doznali również

szeregu innych  
obrażeń ciała,  
których biegły nie  
objął zakresem  
wydanej opinii,  
która to okoliczność  
nie znajduje już  
żadnego  
potwierdzenia w  
materiale  
dowodowym  
zgromadzonym w  
sprawie. Dokonując  
rozstrzygnięcia w  
zakresie  
nieuwzględnienia  
tego zarzutu, Sąd  
odwoławczy wziął  
pod uwagę, że  
także sporządzone  
przez tego biegłego  
opinie nie były  
kwestionowane  
przez żadną ze stron  
prze wyrokowaniem  
sądu meriti, ponadto  
opnie nie budzą  
jednak wątpliwości  
w zakresie  
kwalifikacji prawno-  
karnej obrażeń, a  
wobec konieczności  
wydania wyroku  
uniewinniającego w  
sprawie z innych  
– miały charakter  
pomijalny dla  
ostatecznego  
rozstrzygnięcia  
sprawy karnej.

Sformułowany przez  
oskarżyciela  
publicznego zarzut  
przeprowadzenia  
nieprawidłowej,  
wbrew zasadom  
logiki, wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego, oceny



wyjaśnień  
oskarżonego, i  
przyjęcie w sposób  
dowolny, że  
oskarżony należycie  
wyjaśnił przyczynę  
przyznania się do  
winy w  
postępowaniu  
przygotowawczym,  
w ocenie Sądu  
odwoławczego nie  
podlegał  
uwzględnieniu.

Wywody  
apelującego w tej  
mierze opierają  
się jedynie na  
odmiennej  
interpretacji treści  
tych wyjaśnień, nie  
przedstawiają przy  
tym jakichkolwiek  
przekonujących  
argumentów,  
podważających  
prawidłowość i  
słuszność  
rozumowania Sądu  
pierwszej instancji.  
Skarżący nie wykazał  
bowiem w żaden  
sposób, że  
rozumowanie Sądu  
w tym zakresie  
było wadliwe bądź  
nielogiczne i  
poprzestał w tym  
aspekcie na  
sformułowaniu  
zarzutu  
niedopuszczenia z  
urzędu dowodu z  
zeznań  
funkcjonariusza  
Policji, który miał  
„namawiać”  
oskarżonego M. F.  
(1) do przyznania się

do winy - jeszcze na miejscu zdarzenia. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów procesowych należy wskazać, iż ocena zebranego materiału dowodowego nie narusza przepisu art. 7 k.p.k., nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i nie wykazuje błędów logicznych. Zaznaczyć przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów jest jedną z naczelnych zasad prawa procesowego, u podstaw której leży zasada prawdy materialnej, a swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Prawem bowiem oskarżonego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony, a tak długo jednak oskarżony może skutecznie

w ten sposób realizować swoje uprawnienia procesowe, a Sąd zobowiązany interpretować wątpliwości na jego korzyść - jak długo oskarżony nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego M. F. (1), w których nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, jakoby w chwili zderzenia z pojazdem kierowanym przez świadka Ł. J. nie przekroczył on osi jezdni i znajdował się na swoim pasie ruchu, korespondowały natomiast z treścią ustaleń biegłego S. S. a przede wszystkim - co najbardziej istotne nieosobowym materiałem dowodowym zawartym na nagraniu kamery monitoringu.

***W tym miejscu sąd odwoławczy***

**ponosi, że w przedmiotowej sprawie istniała bardzo nietypowa sytuacja, gdyż ani pierwotne merytoryczne wyjaśnienia oskarżonego, ani zeznania pokrzywdzonego składane w sprawie – nie opisywały rzetelnie przebiegu przedmiotowego wypadku drogowego. Można nawet pokusić się o konstatację, że wynik sprawy karnej były całkowicie odmienny - gdyby nie dowód ujawniony w toku postępowania sądowego w postaci nagrania przebiegu zdarzenia zapisany na płycie CD (k.96 akt). To dopiero w toku trwającego przez sądem postępowania oskarżony załączył do sprawy płytę z filmem dokumentującym przebieg zdarzenia. (...), pochodzący z kamery monitoringu, nagrany został w**

pewnej odległości od miejsca zderzenia się pojazdów, ale jest dostatecznie czytelny i zrozumiały dla sprawy (dla biegłego, dla sądów). Widać na nim przede wszystkim ruch pojazdu O., jakim poruszał się pokrzywdzony (nagranie wykonano z kamery skierowanej w tym samym kierunku co ruch pojazdu O.). Bardzo wyraźnie widać, że w bardzo bliskiej odległości czasowej od chwili zderzenia O. omija przeszkodę pionową usytuowaną przy prawym krawędzi jezdni, co jednak powoduje, że z tego powodu znajduje się w okolicach środka jezdni, a nie na swoim (prawym) pasie ruchu, w chwili istotnej dla rozstrzygnięcia w sprawie. To wówczas pokrzywdzony nieprawidłowo reaguje na ruch pojazdu oskarżonego, który sygnalizując zamiar skrętu w lewo, będąc jednak w dalszym ciągu, w całości, na swoim pasie ruchu – tj. pasie lewym dla kierunku jazdy pokrzywdzonego. Do zderzenia się pojazdów dochodzi

na lewym,  
nieprzeznaczonym  
dla  
pokrzywdzonego,  
lecz oskarżonego,  
pasie ruchu. To  
pokrzywdzony  
popelnia czytelny  
błąd w taktyce jazdy.  
Można rzec – młody  
człowiek zareagował  
nieprawidłowo  
podejmując decyzję  
o ominięciu pojazdu  
oskarżonego z lewej  
strony – niezasadnie  
zakładając, że  
oskarżony zdąży  
skrócić przed  
dojazdem pojazdu  
pokrzywdzonego, a  
przy tym samemu,  
znacząco,  
przekraczając  
dozwolona  
prędkość. Sytuacja  
ta jest czytelna  
nawet dla  
przeciętnego  
kierowcy. Opinia  
biegłego fachowo  
analizuje każdą z  
klatek nagranych  
filmu, a wnioski  
biegłego przekonują.  
Mając powyższe  
na uwadze, w  
realiach niniejszej  
sprawy nie zasługuje  
na uwzględnienie  
zarzut apelującego,  
co do naruszenia  
przez Sąd pierwszej  
instancji art. 7 kpk i  
art. 366 kpk.

Zarzut oskarżyciela  
publicznego  
dotyczący  
naruszenia art. 7

kpk poprzez wadliwe przeprowadzenie oceny dowodu z zeznań świadka P. K. i wskazanie, że są one wiarygodne jedynie w ograniczonym zakresie, w ocenie Sądu odwoławczego stanowiąc jedynie polemikę z oceną przez Sąd pierwszej instancji mieszczącą się w granicach zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy podziela w zupełności ocenę zeznań tego świadka przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji polegającą na uznaniu za wiarygodne jedynie tych zeznań świadka, które odnosiły się bezpośrednio do jego uczestnictwa w przedmiotowym wypadku, a także doznanych obrażeń ciała, faktu hospitalizacji i dalszego leczenia albowiem znajdowały one potwierdzenie w innych wiarygodnych dowodach zarówno o charakterze osobowym jak i nieosobowym. Dokonując oceny zeznań tego świadka

dotyczących  
szczegółów wypadku  
nie można bowiem  
tracić z pola  
widzenia  
okoliczności, że  
sam świadek w  
toku swoich zeznań  
składanych w dniu  
17 listopada 2020  
roku podał, że  
co prawda podczas  
jazdy nie drzemał,  
ale nie skupiał się też  
na drodze, a ponadto  
wielu szczegółów  
dotyczących samego  
zdarzenia nie  
pamiętał - z uwagi  
na upływ czasu  
oraz podeszły wiek.  
Świadek ten zwrócił  
także uwagę na  
dynamikę zdarzenia,  
co także utrudniło  
mu przywołanie  
z pamięci jego  
wszystkich  
szczegółów. W tej  
sytuacji trudno  
uznać depozycje  
tego świadka za  
rozstrzygające w  
kwestii  
odpowiedzialności  
oskarżonego za  
zarzucony mu czyn,  
szczególnie gdy  
jego depozycje w  
części uznanej za  
niewiarygodną nijak  
się miały do  
nagrania ruchu  
pojazdu  
pokrzywdzonego  
uwidocznionego na  
filmie. Sąd  
odwoławczy zważył,  
że świadek P. K.  
ani słowem nie



wspomniał chociażby o manewrze wnuczka poprzedzającym samo uderzenie w pojazd oskarżonego, polegającym na omijaniu przez wnuczka przeszkody na drodze, tuż przed miejscem zderzenia się pojazdów, co miało znaczenie dla ustalenia przyczyn wypadku, w szczególności miejsca położenia pojazdu pokrzywdzonego (środkowa część jezdni) w momencie powstania stanu zagrożenia.

Zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 400 § 1 kpk poprzez nierozważenie możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego, jako wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw, a w konsekwencji niezasadnego uniewinnienia oskarżonego i uwolnienia od poniesienia odpowiedzialności karnej, w tym za ewentualne wykroczenie także okazał się bezzasadny. Zgodnie z treścią art. 86

§ 1 kw kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny.

Konstytutywnym znamieniem wykroczenia z art. 86 § 1 kw jest zatem spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu - samo nawet niezachowanie ostrożności nie jest jeszcze wystarczające do przypisania tego wykroczenia. Przyczym to niebezpieczeństwo ma być realne, a nie abstrakcyjne i to w odniesieniu do konkretnej sytuacji na drodze.

Całokształt okoliczności sprawy, w aspekcie uznanej za wiarygodną w całości opinii biegłego S. S., opartej w głównej mierze na nieosobowym materiale dowodowym tj. nagraniu z kamery monitoringu wskazuje, że zachowanie oskarżonego w

żaden sposób realnie nie zagroziło bezpieczeństwu innych osób znajdujących się na drodze.

Sąd odwoławczy rozważał, czy pierwotnie przyznanie się oskarżonego, w szczególności przyznanie się, że w chwili zamiaru skrętu w lewo M. F. (1) spojrział w prawo (na znajdujący się tam swój dawny zakład pracy) skutkuje ustaleniem, że w chwili rozpoczęcia manewru skrętu w lewo (ten moment manewru oskarżonego akcentował apelant) spowodował stan zagrożenia w ruchu drogowym, czy to dla pokrzywdzonego, czy dla innego uczestnika ruchu drogowego w rozumieniu art. 86 § 1 kw. Analiza przebiegu wypadku, w szczególności wniosków końcowych opinii biegłego, przeczy możliwości ustaleniu znamienia „spowodowania zagrożenia” w rozumieniu art. 86 § 1 kw. Samo bowiem „spojrzenie w bok” nie było

przez kogokolwiek zauważone - także dla pokrzywdzonego. Także ruch pojazdu oskarżonego P., zauważalny dla otoczenia, nie powodował żadnego zagrożenia dla innych uczestników. Zgodnie z opinią biegłego oskarżony nie wjechał na przeciwległy pas ruchu. To, że nie obserwował nieprzerwanie przedpola jazdy (i nie potrafił określić położenia swojego samochodu względem szerokości jezdni w momencie wypadku) nie oznacza automatycznie, że stworzył zagrożenie dla innych uczestników w rozumieniu w/w przepisu. Jak podniósł biegły: samo rozpoczęcie manewru nie jest równoznaczne z jego kontynuowaniem i zakończeniem. Tym samym, nawet chwilowe spojrzenie wzrokiem na prawo wcale nie oznacza, że oskarżony nie zatrzymałby się i nie przekroczył osi jezdni w dalszym toku swojej jazdy - skrętu w lewo. Na stronę

przedmiotową  
wykroczenia z art.  
86 § 1 kw składają  
się dwa elementy:  
niezachowanie  
należytej ostrożności  
i jej skutek w  
postaci zagrożenia  
bezpieczeństwa w  
ruchu drogowym.  
Przez należyłą  
ostrożność rozumie  
się takie zachowanie  
uczestników ruchu  
lub innych osób,  
które -  
uwzględniając  
wszystkie istniejące  
w danym momencie  
okoliczności -  
wyłącza (a w  
każdym bądź razie  
minimalizuje)  
możliwość  
zagrożenia  
bezpieczeństwa  
ruchu.  
Niezachowanie  
należytej ostrożności  
przyjmuje zazwyczaj  
postać  
nieprzestrzegania  
zasad  
bezpieczeństwa w  
ruchu drogowym.

Drugim elementem  
wykroczenia z art. 86  
§ 1 kw jest skutek  
sytuacyjny w postaci  
spowodowania  
zagrożenia  
bezpieczeństwa w  
ruchu drogowym,  
przy czym nie  
musi to być  
skutek rzeczowy  
w kolizji drogowej  
bądź wypadku.  
Zagrożenie

bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie musi być bezpośrednie, ale musi być realne i konkretne. Samo niezachowanie należytej ostrożności nie wystarcza do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności na podstawie art. 86 § 1 lub 2 kw, który ma charakter materialny. Skutkiem materialnym takim nie musi tu być konkretne zdarzenie (np. kolizja pojazdów), a wystarczy że okoliczności, związanych z zachowaniem sprawcy, wynikać będzie zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, np. wobec konieczności nagłego hamowania albo zjechania na pobocze celem uniknięcia kolizji. Podobnie wypowiedział się Sąd Rejonowy w Pruszkowie w wyroku z dnia 10 lutego 2014 r. wydanym w sprawie V W 1197/13, w którym czytamy: "Konstytutywnym znamieniem wykroczenia z art. 86 § 1 KW jest spowodowanie

zagrożenia  
bezpieczeństwa  
ruchu; samo  
niezachowanie  
ostrożności nie  
wystarcza do  
zastosowania tego  
przepisu. Jest to  
wykroczenie  
materialne, a  
skutkiem  
stanowiącym o  
takim jego  
charakterze jest  
właśnie wspomniane  
zagrożenie. Chodzi  
o takie zakłócenie  
ruchu, które grozi  
zderzeniem  
pojazdów lub  
uderzeniem pojazdu  
w przydrożne  
drzewo albo wymaga  
podjęcia manewrów  
obronnych przez  
innego uczestnika  
ruchu. W doktrynie  
określa się je  
mianem zagrożenia  
sytuacyjnego, czyli  
chodzi tu o  
sprowadzenie  
sytuacji, w której  
istnieje  
niebezpieczeństwo  
rozbicia  
samochodu” (Legalis  
Numer 2130322).  
Tym samym  
analizowanie  
zachowanie M. F.  
– spojrzenie w  
prawo - nie wywołało  
koniecznego dla  
bytu wykroczenia z  
art. 86 § 1 kw skutku  
w postaci zagrożenia  
bezpieczeństwa w  
ruchu drogowym.  
Biorąc powyższe

pod uwagę sąd odwoławczy uznał także i ten zarzut oskarżyciela publicznego za niezasadny.

Tym samym zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, a to art. 177 § 1 kk (nazwany przez apelanta jako „inny wypadek niż wskazany w art. 438 pkt 1 kpk”, a stanowiący w istocie obrazę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawno-karnej) poprzez bezpodstawne zawężenie granic przypisywalności skutku i w następstwie bezzasadne przyjęcie, że oskarżony nie jest sprawcą zarzucanego mu czynu także nie był zasadny. Sąd odwoławczy podziela przy tym argumenty wysłowione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sprowadzające się do konstatacji, że popełnione przez oskarżonego błędy nie powodowały bezpośredniego zagrożenia w ruchu



drogowym, a ponadto nie mógł on przewidzieć skutku w postaci zderzenia pojazdów.

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 kk kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Istotnym elementem strony przedmiotowej przestępstwa spowodowania wypadku komunikacyjnego jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. W orzecznictwie podkreśla się, że nie chodzi tutaj tylko o zasady stypizowane w przepisach, a więc mające charakter normatywny, lecz także o zasady prakseologiczne, wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 lutego 1975

roku w sprawie  
V KZP 2/74,  
OSNKW 1975/3-4,  
poz. 33). To zasady  
bezpieczeństwa  
odnoszące się do  
ruchu lądowego  
(drogowego,  
szynowego),  
powietrznego oraz  
wodnego. Ponieważ  
w grę wchodzi tutaj  
zasady  
bezpieczeństwa w  
ruchu, na podstawie  
wskazanego  
przepisu  
odpowiadać może  
tylko ten, kto  
powoduje  
wymienione w nim  
skutki w przestrzeni,  
w której odbywa się  
ruch. Przepięstwo  
spowodowania  
wypadku  
komunikacyjnego  
ma charakter  
skutkowy. Do jego  
znamion należy  
sprowadzenie co  
najmniej tzw.  
średniego  
uszczerbku na  
zdrowiu. Na gruncie  
przepisu art. 177 §  
1 kk fundamentalne  
znaczenie ma  
problem związku  
przyczynowego  
między naruszeniem  
zasad  
bezpieczeństwa w  
ruchu, a skutkiem.  
Trzeba podkreślić,  
że sam fakt  
naruszenia  
określonej zasady  
przez sprawcę nie  
oznacza, że

automatycznie można przypisać mu skutki opisane w art. 177 § 1 k.k. Należy bowiem zadać sobie pytanie, czy przestrzeganie zasady, którą sprawca naruszył, ustrzegłoby go przed spowodowaniem skutku. Jeśli skutek i tak by nastąpił, nie ma podstaw do pociągania sprawcy do odpowiedzialności karnej za wypadek komunikacyjny, możliwa jest natomiast odpowiedzialność za wykroczenie (por. art. 86 § 1 k.w.; wyrok Sądu Najwyższego z 8.03.2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000/5-6, poz. 45, z glosami: J. Giezka, PiP 2001/6, s. 109-114, i J. Majewskiego, OSP 2001/10, poz. 146, s. 491). Jeśli uda się ustalić, naruszenie której z zasad w sposób istotniejszy przyczyniło się do powstania skutku, wówczas odpowiedzialności karnej za wypadek komunikacyjny będzie podlegał ten sprawca, który tę zasadę naruszył (drugi uczestnik zdarzenia, który co prawda również

naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu, ale naruszenie w mniejszym jednak stopniu przyczyniło się do wypadku, nie powinien być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za wypadek komunikacyjny).  
Przyczyniający się do wypadku nie będzie zań odpowiadał wówczas, gdy po wyeliminowaniu jego zachowania z całego zdarzenia można dojść do wniosku, że do wypadku i tak by doszło. Jeśli natomiast jego przyczynienie się w sposób istotny zwiększyło prawdopodobieństwo nastąpienia wypadku, to taki uczestnik również będzie ponosił odpowiedzialność za wypadek komunikacyjny (por. wyrok SN z 8.04.2013 r., II KK 206/12, LEX nr 1311397).

Przenosząc powyższe na grunt analizowanej sprawy, należy zważyć, że wobec prawidłowego uznania, że oskarżony M. F. (1) nie spowodował

<p>bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a sprawcą zdarzenia nie był oskarżony, a Ł. J., to z tych względów Sąd Rejonowy nie mógł przypisać oskarżonemu odpowiedzialności zgodnie z wolą skarżącego.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Przebieg rozprawy przed sądem rejonowym oraz treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że sąd ten prawidłowo, nie naruszając zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 4 kpk., swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 kpk oraz zasady domniemania</p>			

<p>niewinności, ocenił materiał dowodowy przyjmując za podstawę orzeczenia całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej odpowiadających treści zebranych dowodów, a uzasadnienie wyroku sporządził zgodnie z wymogami art. 424 kpk. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował prawo materialne.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p>1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	

Uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.			
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy			
- wniesione zarzuty okazały się niezasadne, brak podstaw do zmiany, bądź uchylenia wyroku;			
<b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			

5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności		



<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
pkt 2	Apelacja wywiedziona przez prokuratora, na niekorzyść oskarżonego, okazała się niezasadna, w tej sytuacji zgodnie z art. 636 § 1 kpk koszty sądowe, na które złożyły się wydatki za postępowanie odwoławcze należało przejąć na rachunek Skarbu Państwa.	
<b>7. PODPIS</b>		

<b>0.1.1.3. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 16 czerwca 2021r. w sprawie II K 734/20	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana